



Mowa Scheidemanna przeciwko pokojowi wersalskiemu.



Pod znakiem zapytania: Niezawidli socjaliści żądają przyjęcia przedłożonych warunków.



Marya Juchacz domaga się w imieniu socjalistów protestu przeciwko podpisaniu traktatu.

Szkoła podoficerska w Tarnowie.

Stworzenie własnej armii, w zaczątkach samodzielnego bytu państwowego, jest dowodem nie tylko wielkiej żywotności i siły ze strony samego



My, a imperyalizm wschodu: W Billówna, b. delegatka z oswobodzonych powiat. Galicyi wschodniej do Sejmu, Naczelnika Państwa i misji zagranicznej w Warszawie, gdzie interweniowała 6 czerwca 1919 r.

narodu, ale i wysoce rozwiniętego zmysłu organizacyjnego ludzi stojących u steru tej skomplikowanej, ogromnej maszyny — jaką jest wojsko. Uruchomienie szeregu szkół i instytucji, mających za zadanie wychowanie żołnierza obywatela w przeciągu tak krótkiego czasu i wśród tak trudnych warunków, stanowi jedną więcej chlubną kartę w dziejach organizacyi naszej wojskowości.

Jedną z największych bolączek naszej młodej armii był brak polskiego korpusu podoficerskiego, szkieletu każdej armii. Nie możemy poprzestać na zmanierowanej, a nawet niejednokrotnie zdemoralizowanej spulchnię po ś p. Austrii, musimy wytworzyć własny, polski typ obywatela-podoficera przez uruchomienie instytucji wychowawczych, postawionych na odpowiednio wysokiej wyżynie moralnej. Jedną z takich szkół jest właśnie tarnowska okręgowa szkoła podoficerów liniowych prowadzona pod rozumem kierownictwem ogólnie szanowanego majora M. Hoborskiego i ciesząca się zaszczytnem poparciem i opieką byłego dowódcy Okręgu Wojskowego — Tarnów, generała Szamoty, chlubiąc inż znanego z uspokojenia zaburzeń kolb sz wskich.

Ryciny przedstawiają uroczyste sceny z zakończenia pierwszego kursu w dniu 15. czerwca bieżącego roku.

Z tygodnia.

Z niezwykłą uroczystością odbyła się w Krakowie uroczystość Bożego Ciała, po raz pierwszy w wolnej Polsce. Nie widzieliśmy już generałów i reprezentantów urzędów, ani austriackiej kompanii honorowej, ale naszych błękitnych żołnierzy, polską artylerię i polski 13 pułk. Chwila była nadzwyczaj uroczysta, to też nadła miastu odpowie dni nastrój.

Przed kilku dniami odbyło się w Krakowie na bożeństwo za bohaterów z pod Rokitny. Reprezentacje wojskowe po nabożeństwie prezentowały broń na znak hołdu bohaterom za wolność Ojczyzny.

W dzisiejszym numerze załączamy zdjęcia przedstawiające orkiestrę, jedną z pierwszych założonych

w wolnej Polsce, 14 p. p. w Jarosławiu przed odmarszem z batalionem zapasowym do swego pułku



Szkoła podoficerska w Tarnowie: Grupa oficerów inwalidów z majorem Hoborskim na czele. Od strony lewej ppor. Białobrzewski, Latawiec, Bolek, kpt. Stawarz.

w polu, tudzież grupę uczestników otwarcia „Ochronki dla bezdomnych dzieci” we Lwowie.



Pod znakiem zapytania: Anglicy byli żołnierze domagają się od rządu możliwie najwydatniejszej opieki i pośrednictwa w pracy.

My, a imperyalizm wschodu: Delegacja ze wschodniej Galicyi po posłuchaniu u Wilsona. — Domagała się oddania „zachodniej Ukrainy” Polsce.